

dr hab. Arkadiusz Krupa  
dziedzina: sztuki muzyczne  
dyscyplina artystyczna: instrumentalistyka

Warszawa, 06.07.2018 r.

**Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr Ireneusza Stawniaka zatytułowanej  
„Obój w twórczości solowej i kameralnej Antala Doratiego”**

**Zleceniodawca recenzji:**

Akademia Muzyczna w Gdańsku, Wydział Instrumentalny, pismo z dnia 28.05.2018 r.  
Zlecenie podjęte na podstawie ustawy z dnia 14.03.2003 r. o stopniach i tytułach  
naukowych  
oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595 ze zm. w Dz. U. Z 2005 r.  
nr 164, poz. 1365).

**Dotyczy:**

Uchwały Nr 112/2017 - 2018 Rady Wydziału Instrumentalnego Akademii Muzycznej  
im. St. Moniuszki w Gdańsku z dnia 21 maja 2018 roku, o wszczęciu przewodu  
doktorskiego Pana mgr Ireneusza Stawniaka na stopień doktora sztuk muzycznych w  
dyscyplinie instrumentalistyka.

**Podstawowe dane o Kandydacie:**

Ireneusz Stawniak urodził się w 1990 roku w Stargardzie Szczecińskim.  
Jest absolwentem tamtejszej Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Witolda  
Lutosławskiego w klasie mgr Grzegorza Święciochowskiego.  
W 2014 roku ukończył z wyróżnieniem Akademię Muzyczną im. Stanisława Moniuszki w  
Gdańsku w klasie profesora Józefa Raatza uzyskując tytuł magistra sztuki.  
W roku akademickim 2012/2013 w ramach programu Erasmus odbył roczny pobyt w  
Musikhochschule Lübeck w klasie prof. Deithelma Jonasa. Edukację swą kontynuował w  
ramach III edycji Akademii Sinfonii Varsovii pod moim kierunkiem. Praca z Panem  
Ireneuszem Stawniakiem dawała mi mnóstwo satysfakcji, gdyż dał się poznać jako osoba  
bardzo dobrze wykształcona, otwarta na wszelkie uwagi, pracowita, skromna o  
wspaniałych manierach oraz wszelkich cechach predysponujących Go do bycia wzorem  
młodego artysty. Jego sukcesy w konkursach do orkiestr są tego przykładem. Pan  
Stawniak wygrywając konkurs zarówno do Polskiej Orkiestry Sinfonia Iuventus oraz Opery  
Wrocławskiej wybrał stanowisko pierwszego oboisty Opery, w której z powodzeniem  
wykonuje partie oboju najważniejszych przedstawień oraz spektakli.

## **Ocena pracy doktorskiej:**

Praca doktorska magistra Ireneusza Stawniaka pt. „Obój w twórczości solowej i kameralnej Antala Doratiego” przygotowana pod kierunkiem promotora profesora Józefa Raatza oraz doktor Moniki Karwaszewskiej zawiera dzieło artystyczne złożone z utworów zarejestrowanych na płycie CD oraz rozprawę teoretyczną pod powyższym tytułem.

## **Utwory nagrane na płycie CD:**

Antal Dorati - Notturmo & Capriccio na obój i kwartet smyczkowy  
Antal Dorati - Cinq pièces pour le hautbois seul  
Antal Dorati - Duo Concertante na obój z fortepianem

Praca doktorska pana Ireneusza Stawniaka składa się z dwóch głównych rozdziałów, które obejmują całość zagadnienia w czytelny, interesujący sposób, przedstawiając w pierwszym rozdziale dokładny życiorys wspaniałego dyrygenta i kompozytora, jakim był Antal Dorati.

Każdą stronę tego rozdziału czyta się z przyjemnością, która nie zawsze towarzyszy opisom biograficznym. Pan Stawniak niczym przewodnik po historii, po największych salach koncertowych świata, wprowadza czytelnika w świat, w którym żył ten wybitny, a jakże skromny człowiek, wplatając mnóstwo ciekawych cytatów wypowiedzi lub publikacji samego mistrza, czyniąc z lektury swego dzieła przepiękną podróż w czasie z tym wspaniałym kompozytorem. Pomimo, że jak sam autor dysertacji podkreśla, ten właśnie rozdział jest w znacznym stopniu tłumaczeniem autobiografii Doratiego wydanej w 1981 roku, to należy przyznać, iż zrobił to znakomicie i według mojej wiedzy wybrał do tłumaczenia najciekawsze dzieło, po jakie można było sięgnąć w tym temacie, tworząc tym samym bardzo cenne źródło wiedzy na temat Antala Doratiego w języku polskim.

Rozdział drugi w dużej mierze dotyczy analiz interpretacyjno-wykonawczych wybranych oraz nagranych przez autora pracy utworów na obój. Zawiera również podział na okresy twórczości kompozytora oraz podkreśla rolę Heinza Holligera, wybitnego szwajcarskiego oboisty, w twórczości Doratiego.

O trzech wybranych, nagranych na CD, badanych oraz szeroko analizowanych przez pana Stawniaka w swej dysertacji utworach, można dowiedzieć się niemal wszystkiego co niezbędne, aby we właściwy sposób interpretować utwory na obój Antala Doratiego.

Zarys historyczny, geneza, inspiracje, pierwsze wykonanie, dokładna wszechstronna analiza dzieła muzycznego, odnajdywanie wątków muzyki ludowej, szczegółowy opis programowości w częściach utworów, w których owa programowość występuje, to istne

kompedium wiedzy, które wzbogaci literaturę polskojęzyczną o tematyce obojowej o cenne źródło informacji, które poprzez swoją treść, z pewnością przyczyni się do częstszych wykonań przez polskich oboistów utworów pisanych na obój Antala Doratiego. Osobiście wśród moich studentów będę polecał pracę pana Ireneusza Stawniaka jako literaturę obowiązkową!

Dzieło artystyczne w postaci utworów nagranych na CD jest muzycznym podsumowaniem tego, o czym pisał w swej pracy naukowej.

Bardzo wnikliwie przeanalizowałem wykonanie każdej cząstki z nagranych utworów, a jako praktykujący oboista oraz pedagog, moje spostrzeżenia są z natury bardziej krytyczne niż słuchaczy będących muzykami bądź nie, ale nie będących oboistami.

Niewdzięczna rola oceniającego, która mnie samemu przez znajomość problematyki wykonawczej często odbiera w jakimś stopniu przyjemności słuchania utworu, pozwala dostrzec drobne mankamenty, które można znaleźć w niemal każdym wykonaniu z moimi własnymi na czele, co pozwala jednak na nieustający postęp w dążeniu do doskonałości, w drodze do której oby nikt z nas artystów nigdy nie spoczął.

Obserwując rozwój artystyczny pana Ireneusza Stawniaka z ogromną ciekawością oczekiwałem jego propozycji interpretacyjno-wykonawczych w utworach Antala Doratiego. Muszę przyznać, iż jako oboista nie zatrzymał się w miejscu. Rozwija nieustannie swój talent i można stwierdzić, że jest wyśmienitym młodym oboistą, czego Jemu samemu oraz Jego Mistrzowi profesorowi Józefowi Raatzowi serdecznie gratuluję.

Od samego początku płyty słychać piękne, głębokie, pełne alikwotów brzmienie oboju wyrównane w całej skali instrumentu. Dbłość o każdy początek dźwięku, jego zakończenie, sposób frazowania, dobór odpowiedniego i w pełni kontrolowanego wibrata, współpraca z towarzyszącymi instrumentami, to wszystko oraz wiele ciekawych pomysłów w każdym z utworów powoduje, że całości słucha się bardzo przyjemnie.

*„Notturmo&Capriccio”* na obój i kwartet smyczkowy

otwierający całą płytę, zaczyna się od pełnego ciepła i odpowiedniego klimatu stworzonego przez kwartet, który w całym utworze pięknie przeplata swe dźwięki z obojem. Jedynie balans pomiędzy instrumentami, choć nie przekracza granic dobrego smaku, delikatnie faworyzuje obój, co zwłaszcza w pierwszej pełnej barw części nie jest potrzebne. Z pewnością jest to bardziej kwestia ustawienia poziomu nagrania niż samego wykonania. Tradycja taka o ile jest bardzo często spotykana w nagraniach koncertów z

towarzyszeniem orkiestry wśród czołowych nawet firm fonograficznych, to o tyle w wypadku utworu na obój i kwartet smyczkowy naturalnie wyrównany balans byłby może korzystniejszy.

Capriccio-Vivace, capriccioso, bardzo dokładnie wykonane, lekka spójna artykulacja, zgranie. Wiodący obój w tej części zgodny jest tu z zamierzeniem kompozytora, całą część słucha się wyśmienicie.

### *„Cinq pièces pour le hautbois seul”*

#### 1 La cigale et la fourmie

Wspaniały przykład muzyki programowej opartej na bajce o koniku polnym i mrówce.

Wykonanie tej części odpowiednio ilustruje zarówno skoczny i swawolny charakter konika polnego, jak i przyziemnej, pracowitej mrówki oraz dialog między nimi i smutny koniec konika. To wszystko udało się osiągnąć wykonawcy, jednak samo tempo całej części jest nieco za wolne w stosunku do proponowanego przez kompozytora. Ogranicza to skoczność oraz lekkość konika i czyni część odrobinę mniej frywolną niż sobie wyobrażam.

Dokładność wykonania każdego dźwięku (pomimo licznych skoków) oraz intonacja, wyśmienite.

#### 2 Lettre d'amour

Pięknie wyrównane barwowo dźwięki, narracja całej części bardzo nastrojowa, umiejętne dyskretne stosowanie wibrata wprowadza intymny nastój.

Motywy powtarzające się i kończące fermatą z coraz mniejszą dynamiką pięknie wykańczane, co jest wielką sztuką dla każdego artysty grającego na oboju.

Troszkę mało różnic dynamicznych, które wykonawca jakby rozmyślnie omija, zastępując je w wypadku niższej dynamiki delikatniejszym rozpoczęciem dźwięku, ale dynamiki nie obniżając.

Przykładem tego mogą być wcześniej wspomniane powtarzające się motywy, bądź też takt pierwszy tej części w dynamice piano oraz analogiczny tematycznie takt trzynasty, ale już w dynamice forte.

Być może to kwestia interpretacji całej części, którą w środkowej fazie wykonawca wyraźnie otworzył jakby dynamicznie i lekko przyśpieszył, co można odczuć jako przyśpieszenie bicia serca, jakby pisząc ten miłosny przecież list, wyrażał w owym fragmencie słowa pełne miłości i ekspresji. Dlatego więc interpretacja formy tej części

staje się być może nawet bardziej interesująca, przejmująca w w swym wyrazie, choć odmienna miejscami nieco od wyobrażeń kompozytora.

### 3 Fugue à trois voix

Niezwykła część w literaturze obojowej. Skomplikowana pod każdym względem fuga trzygłosowa, której odpowiednie wykonanie przysparza najlepszym oboistom wiele problemów.

Pan Ireneusz nagrał całą część w sposób bardzo czytelny, ustępując jedynie nieco z tempem, dla zapewne dokładniejszego wykonania wszystkich wirtuozowskich figur, które zostały wykonane bez zarzutu. Słuchając wykonania tej części można by napisać dyktando, co wypadku wielu innych nagrań jest zadaniem wręcz niemożliwym.

Takty 40, 41 oraz 42 to pozornie łatwe technicznie miejsce, przed którym i po którym znajdują się wirtuozowskie przebiegi, które zostały nagrane perfekcyjnie. Jednakże w tych trzech wspomnianych taktach w nagraniu, artykulacja jest troszkę za mało według mnie zróżnicowana. Każda ósemka a następnie szesnastka w tym fragmencie jest zapisana w skrajnie różnej artykulacji, co daje niesamowity efekt, choć muszę jednocześnie przyznać iż idealne wykonanie tejże artykulacji jest praktycznie niemożliwe do zrealizowania, zwłaszcza w przebiegach szesnastkowych.

### 4 Berceuse

Zmiana barwy poprzez użyty tłumik, tak rzadko sugerowany przez kompozytorów, pięknie zmienia kolor całej części w stosunku do pozostałych.

Prosta melodia na wzór ludowej, choć wymyślona przez kompozytora, wspaniale imituje prosty, aczkolwiek czuły i delikatny śpiew matki przy zasypiającym dziecku.

Interpretacja i wykonanie znakomite.

### 5 a Légerdemain

Wykonanie tej istic widowiskowej części stawia przed wykonawcą kolejne trudne zadanie.

Nie mniej słuchając wykonanie pan Stawniaka i zamykając przy tym oczy można usłyszeć i w wyobraźni zobaczyć najpierw zapowiedź sztuki iluzjonistycznej, a następnie oglądać w muzycznym zapisie występ iluzjonisty, który wykonuje, a to sztuki karciane, a to próbuje

schować do kapelusza niesforne go królika, po czym z tegoż kapelusza wyciąga gołębia, który odlatuje.

To wszystko zostało genialnie zapisane w nutach i wspaniale zinterpretowane na nagraniu, choć część tę wolę osobiście w nieco szybszym tempie, co jeszcze bardziej podkreślałoby trudność przedstawianych sztuczek.

#### „Duo Concertante”

Wzorcową współpracę pana Stawniaka z pianistką, panią Magdaleną Ochlik-Jankowską, która swą pełną ekspresyjną grą motywuje dodatkowo pana Ireneusza, dzięki czemu mam wrażenie, że w tym właśnie utworze pan Stawniak gra miejscami jakby w transie. Ekspresja, dynamika w najszerszej z możliwych rozpiętości, stosowanie zróżnicowanej szybkości wibrata zależnego od charakteru wykonywanego fragmentu, a jednocześnie nie zatracenie dobrego smaku, to cechy wykonawcze, którymi pan Stawniak utwierdza mnie w przekonaniu, że jest dojrzałym wspaniałym artystą. Wszystkie utwory wykonane są z perfekcją i dokładnością, która dla większości oboistów jest niedościgniona.

#### **Konkluzja:**

Dbłość o kulturę gry, piękną barwę brzmienia, układanie fraz w logiczny ciąg tworzący spójność formy to wspaniałe cechy tego obdarzonego wysoką kulturą osobistą, wrażliwością, a zarazem skromnością młodego człowieka, który choć wiele już osiągnął, wciąż nie ustaje w swym artystycznym rozwoju.

Dumny jestem, iż w edukacji pana Stawniaka mogłem choć przez chwilę czynnie uczestniczyć, kiedy to przez rok pan Ireneusz regularnie przyjeżdżał do Warszawy na zajęcia, po zakwalifikowaniu się do projektu „Akademia Sinfonia Varsovia”.

Jestem przekonany, iż jest On typem artysty, który nieustannie podnosi swe umiejętności, pogłębia wiedzę i wnosi wiele dobrego w rozwój oboistyki polskiej zarówno jako wykonawca, jak i badacz naukowy, co swą pracą oraz płytą w wysmienity sposób już teraz udowodnił. Dlatego też z wielką radością gratulując Mu nagrania wspaniałej płyty oraz napisania pracy, w pełni przyjmuję i rekomenduję ją do obrony, stwierdzając jednocześnie, iż w przedstawionej pracy doktorskiej, pan Stawniak wykazał się dojrzałością i samodzielnością artystyczną popartą wiedzą teoretyczną i praktyczną.

W sposób wyczerpujący przedstawił zagadnienia zawarte w tytule pracy.

Praca doktorska pana Ireneusza Stawniaka spełnia wymagania art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku.

